

T. McHugh: The Time of the Buffalo. Alfred A. Knopf, New York, 1972 XXIV+XV+339 pp, Cena \$ 10,00.

Książka T. McHugh'a przepojona jest ideą wszechzwiązku ziemi, zwierząt i człowieka w przyrodzie, wywodzącą się z wczesnych mitów Indian o stworzeniu. Autor zawarł w niej bogaty, a jednocześnie w pełni udokumentowany naukowo, portret potężnego mieszkańca prairii. Z kart monografii przenika głęboka wiedza autora o całym kompleksie przyrody prairii, zdobyta przede wszystkim w czasie jego oryginalnych badań nad behawiorem bizonów a także pracy filmowej. T. McHugh przez wiele lat współpracował bowiem z W. Disney'em jako główny fotograf „The Vanishing Prairie” i „White Wilderness”, podróżując niemal po wszystkich kontynentach zrealizował ponad 100 dokumentalnych filmów przyrodniczych. Umożliwiło mu to monograficzne ujęcie historii naturalnej bizona na tle środowiska w którym bytuje, na tle kultury pierwotnych plemion indiańskich, zamieszkujących równiny Ameryki Płn., koegzystujących z bizonami niemal na zasadzie pewnej równowagi biologicznej.

Książka zaczyna się od rozdziałów omawiających ewolucję przedstawicieli rodzaju *Bison*. Najwcześniejsze bezpośrednie przekazy człowieka o bizonach pochodzą sprzed 25 tysięcy lat, kiedy to ludzie epoki Cro-Magnon, na ścianach jaskiń Francji i Hiszpanii pozostawili szkice współczesnych im przodków bizonów i żubrów. Następne około 100 stron tekstu dotyczy trybu życia pierwotnych myśliwych-Indian, sposobów ich polowania i użytkowania bizonów jako podstawowego zwierzęcia łownego, dostarczającego mięsa, skór, kości i innych surowców dla wyrobów codziennego użytku. Autor podkreśla znaczenie bizonów w kulturze, a zwłaszcza w obyczajach i wierzeniach Indian, wspomina o osobnikach albinotycznych, którym przypisywano szczególne znaczenie kultowe.

Więcej niż połowa tekstu monografii poświęcona jest biologii i ekologii bizonów. Autor przedstawia stosunki panujące w stadzie, jego strukturę i organizację społeczną, omawia migracje sezonowe. Szczególny nacisk kładzie na biologię rozrodu, a zwłaszcza zachowanie się tych zwierząt w okresie rui, porodu, wychowu potomstwa. Opisuje zabawy i stosunki agresji. Tu zawarte są m. in. ważne spostrzeżenia dotyczące walk byków w okresie rui, hierarchii socjalnej czy też roli byków samotników. Dalsze rozdziały dotyczą roli bizona jako komponenta biocenozy prairii, jego stosunku do innych zwierząt, znaczenia drapieżników i chorób, katastrof i warunków środowiska fizycznego jako przyczyn śmiertelności, wreszcie szkód wyrządzanych przez bizony w środowisku. W końcowej części książki autor przedstawia najnowszą historię bizona, przebieg wielkich polowań i masowych rzezi, dokonywanych przez białego człowieka na bizonach w drugiej połowie XIX w. Wprowadzenie na prairie koni i maszyn parowych, zastąpienie pierwotnych sposobów polowania bronią kulową, zabijanie bizonów ponad realne potrzeby, w ciągu krótkiego czasu doprowadziło niepoliczalne niegdyś stada tych zwierząt niemal do całkowitego wyępienia. Równocześnie została zniszczona kultura Indian, a oni sami zepchnięci do rezerwatów. Dopiero wysiłki rozsądnych obrońców „ginącej prairii”, umożliwiły uratowanie bizonów od niechybnej zagłady i przywrócenie ich krajobrazowi równin amerykańskich. W 1970 r. bytowało na wolności ponad 30 tys. bizonów.

Kreśląc sylwetkę bizona autor często wykracza poza ten gatunek wydobywając aspekty porównawcze. Konkretne fakty przyrodnicze umiejętnie wplata w opowieść o zwierzęciu, które dobrze poznał i polubił, spędzając wiele godzin na bezpośredniej obserwacji jego stad w przyrodzie. Dla czytelników w Europie szczególnie cenne są niewątpliwie te rozdziały, które dotyczą biologii i ekologii bizonów, nie tylko dlatego, że są one pobudowane oryginalnymi wynikami badań autora, lecz również ze względu na możliwość porównań z bardzo przecież bliskim żubrem. Sądzę, że różnicowania między oboma gatunkami nie są tak wielkie, aby w pracach nad restytucją żubra nie można było korzystać z relacjonowanych w tej książce badań amerykańskich i kanadyjskich nad bizonami. Szczególnie poznanie struktury populacji, zachowania się a także metod regulowania liczebności populacji bizonów, w braku takich danych dla żubra, może być w tych działaniach przydatne.

Książka jest bogato ilustrowana, m. in. fotografiami, wykonanymi przez autora, zgrupowanymi na trzech wklejkach kredowych. Poza tym liczne rysunki i mapy znajdują się w tekście. Książka wydana jest nadzwyczaj starannie (ryciny, wlejki, obwoluta) i złożona czcionką Monticello, co nadaje jej również wartość bibliofilską. Jest to dzieło, które niewątpliwie powinni poznać wszyscy interesujący się żubrami, bizonami i pokrewnymi gatunkami.

Zdzisław Pucek